

TANCREDO: candidatos à presidência do Brasil

Uma campanha eleitoral para a Presidência do Brasil foi escolhida pela O Globo no último dia 11 de agosto pelos Partidos de Oposição (PTB e PT) no dia 12 de agosto.

Conhecimento geral, métodos, ou seja, não seria o melhor o novo Presidente que participam do Colégio Eleitoral indiretas seria o primeiro dia 15 de janeiro.

Tancredo Neves, governador do Estado de Minas Gerais, espera contar, além de um liberal, também com o apoio de dracistas que não são oficiais do PDS.

Antecedente esta a eleição os dois candidatos a serem de governador o País para na busca dos votos no momento atual, o governador inestimável.

Espera, porém, que não seja um bom formador, e que tenha oportunidade de todos os poderes escolher entre os níveis, caracterizados por uma forma real, a democracia.

PRÊMIO NOBEL DE ESTAR VIVO

Alemanha Ocidental, um filme que mostra Andrei Sakharov e sua família vivos e bem, e não mortos e em cativeiro. O prêmio Nobel está vivo e bem, deu conta o jornal "e", deu conta o jornal "e", deu conta o jornal "e".

ter recebido o filme da 19 de junho fotos em uma fonte foi identificada, o filme soviético Victor Gorki, bem informado da situação.

mos, teria entrado em contato para forçar as autoridades a um tratamento adequado. O "Bild" afirmou que o incidente está confirmado e que a crítica a Moscou não é suficiente.

a, a Rádio Moscou informou que bem e recebendo tratamentos. O "Bild" afirmou que o incidente está confirmado e que a crítica a Moscou não é suficiente.

um roteiro de viagem, e aproximando da cidade de convenções, igrejas e casas de uma fotografia. O filme de um narrador e de uma mulher Yelena Gagarin, casa de Gagarin e de um apartamento de Gagarin e de Sakharov é de 800 mil reais.

akharov com saúde, e entrando para o quarto, então gira à direita onde os cabelos cinzentos e a metade do comprimento da cabeça em trajes casuais.

TYGODNIK KATOLICKI
SPOŁECZNO-KULTURALNY
ZAŁOŻONY W 1920 ROKU



Kurytyba - 4 września (setembro) - 1984 - Nr 3.932 - (35/84)

"LUD" (O POVO)
ÚNICO JORNAL POLONES
NO BRASIL
FUNDADO EM 1920

Lincoln i Kennedy: dumiewająca zbieżność



Zastanowienia identyczne obojczy i daty w życiu prezydentów Lincolna i Johna Kennedyego. W końcu prezydent KENNEDY, który zginął z ręki zamachowca Lee Oswalda podczas wycieczki do Dallas.

— Andrew Johnson urodził się w roku 1806, Lyndon Johnson w roku 1906.
— Zamachowiec na życie Lincolna, John Wilkes Booth, zginął w roku 1860, natomiast zamachowiec na życie Kennedyego — Lee Harvey Oswald w roku 1963.
— John Wilkes Booth jak i Oswald byli płatnymi mordercami i pochodzili z Południa.
— Lincoln i Kennedy podczas rządów w Białym Domu zginęli po jednym dziecku.
— Sekretarka Lincolna, o nazwisku Kennedy, ostrzegła prezydenta, by nie jechał do teatru.
— Sekretarka Kennedy'ego, o nazwisku Lincoln, ostrzegła prezydenta, by nie jechał do Dallas.
— John Wilkes Booth zastrzelił Lincolna w teatrze i uciekał z domu towarowego. Oswald zastrzelił Kennedy'ego z okna domu towarowego i uciekając schronił się w teatrze.
— Zarówno nazwisko Lincoln jak i Kennedy składa się z jednego liter.
— Nazwiska John Wilkes Booth i Lee Oswald składają się z jednego liter.

Na zakończenie tego zastanawiającego zestawienia warzątko, że Kennedy został zastrzelony w samochodzie marki Lincoln.

(„Dziennik Polski”)

Symposium w Salvador

W stolicy Bahii — Salvador — odbyło się ostatnio międzynarodowe Symposium, mające za temat reformę agrarną, która się przeprowadza w różnych krajach. Brazylia bowiem tego swego olbrzymiego rozmiaru jest siedliskiem częstych i niebezpiecznych starć wynikających z braku ściśle określonej własności ziemskiej, bezrolni bowiem zajmują często tereny do których inni mają pretensje, czy też tytuły własności. Nadzwyczajne Ministerstwo d/s obronę ziemskich kierownictwa przez Gen. Danilo Venturini pragnie zapoznać się z nowoczesną techniką podziału ziemi, dobrze opracowaną kartografią istniejącą w innych krajach. Gen. Venturini, otwierając Symposium, podkreślił, że proces reformy agrarnej nie może się ograniczyć do oddania bezrolnym większego czy mniejszego obszaru ziemi bez zachowania zasad sprawiedliwej i społecznej i dania gwarancji, że taka własność rolna jest ekonomicznie możliwa. Stan staje się koniecznym usprawnić agrarne przepisy.

BOHATEROWIE ODZNACZENI

PREZYDENT RONALD REAGAN ZŁOŻYŁ HOŁD DOWÓDCOM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

WASZYNGTON — Prezydent Reagan nadał ostatnio pośmiertne odznaczenia orderem amerykańskim Legion of Merit trzem kolejnym dowódcom Armii Krajowej — generalom: Stefanowi Roweckiemu, Tadeuszowi Bór-Komorowskiemu i Leopoldowi Okulickiemu. Ordery te odebrali: dla śp. generała Roweckiego do wręczenia jego córce Jan Morelowej, prezes zarządu Okręgu Koła AK na Stany Zjednoczone; dla śp. generała Bora-Komorowskiego — jego syn Adam; dla śp. generała Okulickiego do doręczenia wdowie po nim Zdzisław Dziekoński, prezes Koła SPK w Waszyngtonie.

Uroczystość wręczenia orderów odbyła się w ramach przyjęcia w Białym Domu delegacji byłych żołnierzy Armii Krajowej w 40-tą rocznicę Powstania Warszawskiego oraz czolowych przywódców Kongresu Polonii Amerykańskiej z kardynałem Janem Krolim i prezesem Alojzjem A. Mazewskim na czele. W imieniu żołnierzy AK wręczył prezydentowi Reaganowi najwyższe odznaczenie Armii Krajowej — Krzyż AK — Stefan Korbonski, ostatni szef Polskiego Państwa Podziemnego. Dyplom dołączony do tego odznaczenia w tłumaczeniu na polski brzmi następująco: „W uznaniu jego przywództwa Stanów Zjednoczonych i wpływów na demokra-



STEFAN KORBONSKI, ostatni szef Polskiego Państwa Podziemnego, wręczył prezydentowi Reaganowi najwyższe odznaczenie Armii Krajowej — Krzyż AK.

tyczne społeczności światowe, zapewniłem nadziewać uciekaniu narodowi polskiemu, my, pozostali przy życiu żołnierze Polskiej Armii Krajowej — AK, w czterdziestą rocznicę Powstania Warszawskiego wręczamy Ronaldowi Reaganowi, prezydentowi Stanów Zjednoczonych, symbol naszej walki o wolność w naszej ojczyźnie, Krzyż Armii Krajowej”.

Ryszard Mossin

(„Nowy Dziennik”)

Oświadczenie Tancreda Neves

Kandydat Przymierza Demokratycznego, który obejmuje opozycję złązoną z partii PMDB i Frontu Liberalnego — Tancredo Neves złożył ważną deklarację. Podkreślił on, że jego przekonania katolickie i demokratyczne znane są ogólnie społeczeństwu brazylijskiemu. Stąd nikt nie może wątpić w te jego przekonania, czy też dać wiary w bezsensowne oskarżenie Paulo Maluf'a, że on, Tancredo, ma zobowiązania z elementem lewicowym.

Tancredo nie zaprzecza, że w opozycji znajduje się taki element, lecz że on nie ma z nim żadnych zobowiązań. Zresztą element ten nie będzie miał głosu w Kolegium Wyborczym. Bez żadnego ryzyka można powiedzieć, że sam Paulo Maluf, który nie przybera w środkach, przyjąłby taki element z otwartymi rękoma.

Odnośnie spodziewanego poparcia ze strony zwolenników Mário Andreazza — Tancredo nadmienil, że rozmowy z nim trwają bez przerwy. Tak np. kilku gubernatorów z Nordeste, należących dotąd do partii PDS, prosiło Tancredę o 20 - 30 dni do powzięcia ostatecznej decyzji. Każdego dnia Tancredo przyjmuje 20 - 30 polityków pragnących poprzeć jego kandydaturę.

Od 10 września będzie funkcjonował w stolicy opozycyjne biuro wyborcze kierowane przez Przymierze (Alians) Demokratyczne. Natomiast wiece wyborcze rozpocznie od stanu Goiás, na wyraźne życzenie gubernatora Iris Rezende.

KS. BISKUP IGNACY KRAUSE NIE ŻYJE. — Dnia 31 sierpnia 1984 roku zmarł w Seminarium Misjonarskim w Aurakarii śp. Ks. Biskup Ignacy Krause CM, a zawał serca licząc 88 lat życia. Msza św. z Egzekwiami odprawiona została w kaplicy seminarium dnia 1 września w obecności pięciu biskupów z D. Pedro Fedalto na czele oraz 30 księży. Obszerne wspomnienie pośmiertne zamieścił w następnym numerze „Ludu”.

WARSZAWA — Prymas Józef Glemp podczas uroczystości na Jasnej Górze zaapelował do 300 tys. pielgrzymów katolików, by powstrzymali się od zapowiadanych demonstracji z okazji 41-letniej rocznicy powstania Solidarności. Udzielona amnestia bowiem powinna towarzyszyć dalszemu dialogowi między władzami a społeczeństwem.

BUKARZST — Rumuńska Rada Państwa ogłosiła w 40-tą rocznicę zwycięskiej rewolucji komunistycznej w Rumunii amnestię dla osób skazanych na wyrok więzienia do 5 lat oraz dla odsiadujących karę za drobne przestępstwa. Jak wiadomo oddziały sowieckie zaprowadziły w Rumunię reżim komunistyczny.

Ważne Wydarzenia

HAMBURG — Antykwarisz hamburski Konrad Kujaw, odpowiadając przed władzami sądowymi, wyznał, że jest autorem fałszywego pamiętnika Adolfa Hitlera, w którego autentyczność większość znawców powątpiewała. Fałszywy pamiętnik został sprzedany niemieckiemu przegłównemu STERN.

PORTO ALEGRE — Ostatnie niebawymie mrozy w południowych stanach Brazylii spowodowały ogromne szkody w rolnictwie. W samej Paranie szkody w zbiorach pszenicy, fitonu i kawy obliczane są na 220 mld. kruczków. Produkty rolne pójdą w górę.

PARYZ — Do Tokio udaje się w podróz statek japoński mający na pokładzie 250 kg wzbogaconego plutoniu przy pomocy którego można wyprodukować 10 bomb atomowych. Statek będzie miał eskortę samolotów i okrętów wojennych Anglii, Francji i USA, by uniknąć ewentualnej akcji terrorystycznej.

RIO — By północny kres korupcji w zdobywaniu głosów w Kolegium Wyborczym, koniecznym jest — według opinii opozycji — wymaganie od każdego członka tego Kolegium szczegółowej deklaracji dóbr zwłaszcza z ostatnich miesięcy br.

PODSŁUCHANE...

POKOSIE

XXIII ETNICZNY FESTIWAL FOLKLORYSTYCZNY
XXIII Etniczny Festiwal Folklorystyczny, który w dniach od 20 do 26 sierpnia zgromadził 11 zespołów, był wielkim sukcesem.

UCZCZENIE PANI JASNOGORSKIEJ

Dnia 25 br. odbyła się Msza św. w Parku Jana Pawła II ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej. Ks. Rektor Benedykt Grzymkowski celebrował Mszę z towarzyszeniem młodej grupy śpiewaków.

ODSŁONIĘCIE POPIERSTWA ROMANA DŹMOWSKIEGO W CHLUDOWIE

Przed Domem Misyjnym Księży Werbistów w Chłudowie pod Poznaniem odbyła się 24 czerwca br. uroczystość odsłonięcia popierstwa z popiersiem brązowym Romana Dźmowskiego.

Z myśli Dźmowskiego: "Katolicyzm nie jest dodatkiem do Polśkości, ale tkwi w jej istocie. Usiłowanie oddzielenia Katolicyzmu od Polśkości... jest niszczeniem samej istoty Narodu".

GÓRA NASI

Na Wydziale Prawnym, w mieście Passo Fundo RS, w dniu 20 lipca br., uzyskała dyplom bakalearatu prawa młoda panią MARŁOWA STAWIŃSKA.

Śp. Daniel Incoete



Zmarł w Araucaria 17-go sierpnia 1984 roku, przeżywszy 89 lat. Wdowiec po śp. Karżynie Kuzma Incoete, z zawodu handlowiec, brał czynny udział w życiu społecznym.

Porzucił w żalobie 6 dzieci, 18 wnuków i 9 prawnuków. Jeden z wnuków - ks. Antonio z Kongregacji Misyjnej obecnie studjuje w Rzymie teologię moralną.

Niech odpoczywa w Panu!

Diretor Responsável: Pe. José Orlovski
Redatores: Pe. José Zajac e Pe. Jorge Morkis
Administração: Pe. Geraldo Valenga, Pe. João Ukachenski e Pe. Geraldo Setlik

COLABORADORES: Pe. Lourenço Błurnaski, CM; Pe. Ladisław Szerzyński, CM; Pe. Władysław Świerczek, CM; Pe. Bronisław Kozłowski, CM; Pe. Benedykt Grzymkowski, SC; Pe. Stanisław Turbański, SVD; Prof. Mariana Kawka; Sr. Maciej Feldhuzen, Sr. Ignacy Jeśman; Sr. V. J. Szankowska; Sra. Sławia Stepniak; Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz Buzajński; Pe. Francisco Maszner, CM; Sr. Guido R. Muck; Tomasz Łuchowski; Sr. Stanisław Kitmaszewski; Sr. Jan Wzorek; Sra. Helena Domańska; Sra. Halina Marciniowska; e Roman Wachowicz.

Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

SLAWA STEPNIAK

3) - Nie, nie mogę brać na siebie tak wielkiej odpowiedzialności, zresztą jesteś potrzebna w szpitalu.

Wreszcie po długich przekonaniach zgodził się na mój wypad. Wieczorem przyniósł mi tabliczkę czekolady. Nie wiem skąd ją "wyzbrował" bo z zwinnością było coraz gorzej, a czekolada należała do luksusu.

- Jeżeli będziesz ostrzał na Książęciu rozkazuje ci natychmiast wracać!

- Tak jest doktorze - odpowiadziałam stając służбіcie - "na baczność".

Ranek był nieco chłodny i mglisty, ale lekka różowa smuga na niebie zwiastowała słoneczny dzień. Chykiem wymknęłam się z bramy i podążyłam w stronę Hożej.

Na rogu stało dwóch znajomych żołnierzy AK.

WARSZAWA WALCZY

- Dokąd pedzisz Hanka - zapytał "Zubr". Po lekarstwie - odpowiedziałam krótko i pobiegłam szybko ulicą.

Na placu Trzech Krzyży zatrzymałam się na chwilę i rozejrzałam na wszystkie strony. Było zimno cicho, aż nieprzyjemnie... Wieża Kościółka zarysowywała się na szarym tle nieba. Przebiegłam chyłkiem przez połowę placu i zatrzymałam się na stopniach kościoła, przeżegnałam się i zmówiłam krótką modlitwę. Nabrałam otuchy. Zegar umieszczony na froncie Instytutu Głuchoniemych wskazywał - 5 rano.

Posuwałam się wolno przez Książęca w kierunku Czerniakowskiej. Po prawej stronie

domy były zaburzone, gruzów utrudniając dostrzeżenie stanowiący drobny szczegół na chwiejącym się grzęcie się domem po zrujnowanym ulicy.

Ostrożnie posuwałam naprzód. Po kilkunastu minutach ruiny skłoniły się. Przede mną rozciągał się warty teren. Polowały przez pola, na ziemi, zerkałam w okienki, ale nie zauważyłam żadnego ruchu.

Wreszcie dobiegłam do białego domu. Wbiegłam w niego, nie odwracając się na plecy. Oparłam się na framugę, zaczęłam wodzić wzrokiem po twarzy. Wbiegłam w niego, nie odwracając się na plecy. Oparłam się na framugę, zaczęłam wodzić wzrokiem po twarzy.

Brazylijczycy z Rio Grande do Sul pomagają w budowie Polskiego Kościoła w Houston - U. S. A.

Polska Katolicka Misja Pastoralna, Matki Boskiej Częstochowskiej w Houston, Texas, w Stanach Zjednoczonych - przeniosła się na nowe miejsce. Jadąc ulicą Blalock od autostrady N.I.O., z daleka wśród drzew starego parku widać duży obraz Królowej Korony Polskiej.

W tym pięknym miejscu znajdują się: Kościół Polski, plebania, szkoła języka polskiego i przytulna kawiarenka będąca miejscem spotkań Polonii. Jest to również miejsce wypoczynku i spotkań Polaków. Stary, dostojny park wyposażony jest w stoliki z ławkami i w duży nowoczesny basen kąpielowy.

Jest to nie tylko Parafia Polska, ale i również ośrodek życia Polonijnego, którego bardzo brakowało w Houston. Wszystko to powstało dzięki ogromnym zapałom, zaangażowaniu i konkretnej pracy Ks. Proboszcza Wojciecha Baryskiego z Tow. Chrystusowców. Jak to zwykle bywa, na początku nie brakowało głosów krytycznych, ale entuzjazm Ks. Proboszcza przetrwał za sobą grupę parafian, którzy nie poskąpili zarówno pieniędzy jak i też pracy przy urządzaniu Polskiej Misji.

Ponieważ czasu jest niewiele, a pracy pozostało jeszcze bardzo dużo, z pomocą pospieszył także pracownicy Polskiego Instytutu Rakowego pod nazwą Burzyński Research Institute, Inc. z Houston. Pracownicy instytutu pracując przez cały tydzień na budowie kościoła wykonali główne wejście. W grupie tej pracowali również bracia brazylijscy, oddelegowani przez firmę "Intencjal" z Erechim - RS, na budowę Instytutu Rakowego w Houston. Szczególnie wyróżnił się p. Helio Martinez, który niezależnie od swej pracy - złożył ofiarę na potrzeby parafii.

W niedzielę, w dniu 5 sierpnia w czasie Mszy św. w wypełnionym po brzegi kościele, Ks. Baryski w języku polskim i brazylijskim za pracę na budowie Polskiego kościoła w Houston, co spotkało się z burzliwym aplauzem wiernych. O czym donosi: Wasz Korespondent: Tadeusz Burzyński. Sierpień 1984.



Órgão de propriedade da Congregação da Missão e editado pela Gráfica Vicentina Ltda.

EXPEDIENTE "LUD"
Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1º Ofício de Curitiba. Livro "B" N.º 126 de 6-12-1946.

UWAGA! - Wszelką korespondencję: listy, czek, Ordery, Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRÁFICA VICENTINA LTDA. - Alameda Cabral 849, Caixa P. 380 - Telefone: 222-1057 (PABX) - 80.000 Curitiba - PR - BRASIL

Table with columns for subscription rates and prices per copy. Includes 'GODZINY PRZYJĘĆ' and 'PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1984'.

W PRL TANIEJĄ SAMOCHODY

Na giełdach warszawskich tanieją samochody. Cena nowego Fiata 126hp jeszcze niedawno sięgała 650.000 zł dziś waha się ok. 500.000 zł. Duże płaty oferowane są w cenach o 100 do 150.000 zł niż przed 3 miesiącami.

Jest to temat ciekawy, że przed dziesiątki lat ceny samochodów w PRL zwykle na wiosnę zwiększały. Zdaniem fachowców tendencja zniżkowa spowodowana regulacją benzyny. Jej podwyższenie na niezbyt oszczędny PF-125 wystarcza na przebieżenie 300 km miesięcznie, podczas gdy w rzeczywistości normalnej dystrybucji paliw przeciętny samochód osobowy w Polsce przejeżdżał cztery razy więcej.

PRZECIW WYMOWIE POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Od lat wiadomo, że rocznica Powstania Warszawskiego budzi niepokój wszystkich kolejnych władz PRL. W tym roku dal temu wyraz generał Jaruzeński przez swych podkomendnych w stolicy. Okazało się bowiem, że 17 lipca władze miasta Warszawy wydały jeszcze jedno zarządzenie, podkreślające lekceważenie organizacji społecznych i celów, dla których zostały powołane. W tym dniu bowiem Wydział administracyjny (nazwany było to, bo na ich miejsce wyznaczono po dyktando) Zarząd Tymczasowy, któremu — zgodnie z obowiązującymi dziś stylem wojskowym — wydano rozkaz, aby do 23 lipca przedstawił "program uroczystości w budowanie aktu erekcyjnego pod pomnik Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Powstania Warszawskiego 1944 r."

Komitet ten powstał we wrześniu 1981 roku i w jego składzie znalazło się kilkadziesiąt wybitnych osobistości. Czynnie więc ci ludzie zagrozili, że jeśli nie wyjdzie z tego, to będą musieli przystąpić do walki. W tym celu wyznaczono im 70 lat daty Kosciół. Ci ludzie mieli być politycznymi przeciwnikami władzy, a ich polityczność miała być przyczyną ich walki. W tym celu wyznaczono im 70 lat daty Kosciół. Ci ludzie mieli być politycznymi przeciwnikami władzy, a ich polityczność miała być przyczyną ich walki. W tym celu wyznaczono im 70 lat daty Kosciół. Ci ludzie mieli być politycznymi przeciwnikami władzy, a ich polityczność miała być przyczyną ich walki.

Objęcie władzy przez Jaruzeńskiego i po rozpoczęciu jego "wojny z narodem" postanowiono dopuścić do wznieślenia pomnika, wyrażając nadzieję, że pomnik ten będzie przypominał o tym, że w Warszawie w 1944 r. powstała Armia Krajowa. Zaczęły się więc naciski władzy, jak również dywersyjna akcja niektórych serwilisów reżimu i partii, jacy znaleźli się w szerebie członków Komitetu. Wyszyneli oni propozycję, by zmienić na pomnik Powstania Warszawskiego. Różne wątki administracyjne wspierały ich większość Komitetu. Nasilenie tych trudności i sprzeciwów było w Komitecie zamłry samorzwiwania się, aby wyznaczyć w ten sposób protest wobec politycznej ingerencji władzy.

Czynnik rządowe nie chciały dopuścić do tego wstępu i zastosowały bezprawne sankcje administracyjne, zawieszając Komitet pochodzący z wyboru społeczeństwa. A przecież nie władza, do tego, o czym dyskutują członkowie Komitetu, czy wobec faktu, że ujawniły się w nim różne

podgląd. Decyduje zawsze większość. Ale właśnie tej większości generalskie władze się obawiały. Likwidując faktycznie dotychczasowy Komitet, jednocześnie zdecydowały o nowej nazwie pomnika, któremu nadały teraz miano "pomnika Bohaterów Powstania Warszawskiego".

Pozornie — zwłaszcza dla ludzi nie znających istotnych motywów tego zarządzenia, wymierzonego przeciwko AK i Polsce Podziemnej — może się wydawać, że nazwa jest mniej ważna niż sam pomnik, choć w rzeczywistości (i w poczuciu olbrzymiej większości akowców w kraju jest wręcz odwrotnie.

W zawiązonym, a faktycznie zlikwidowanym Komitecie Pomnika Powstania, zasiadali ludzie o pięknej karcie z lat Polski Podziemnej i cieszący się dziś zaufaniem społeczeństwa.

Tadeusz Zenczykowski ("Dziennik Polski") — Londyn

Wieści z Polski

JAK WYJŚC Z KRYZYSU?

Na pytanie mieszkańca Polski przypada około pół hektara użytków rolnych. Według danych FAO — Organizacji NZ ds. Wżywienia i Rolnictwa — państwo może się żywić samo, gdy posiada ćwierć hektara użytków rolnych na 1 mieszkańca. Możemy zatem nie tylko żywić się sami, ale jeszcze połowę produkcji rolnej (najlepiej żytwa przetworzonej) wyeksportować po dobrych cenach. Warunkiem tego jest oparcie gospodarki rolnej i przemyślnego wyżywnościowego na powszechnie obowiązujących zasadach ekonomii: pokrycia kosztów produkcji i osiągnięcia godziwego dochodu — na poziomie innych obywateli zatrudnionych w pozostałych gałęziach produkcji — przy zachowaniu prawa podaży i popytu.

Rolnictwo nie wymaga wielkich "wkładów dewizowych". Z zagranicy potrzebne mu są jedynie surowce do produkcji fosforowych i potasowych oraz do produkcji niektórych środków ochrony roślin. Wyeksportowana nadwyżka płodów rolnych i ich przetworów może pokryć koszty zakupu niezbędnych surowców i innych elementów do produkcji przemysłowej. Wówczas będziemy mogli wykorzystać cały nasz potencjał gospodarczy i energię obywateli, spłacić długi zagraniczne i mieć zapewnioną przyszłość.

Coraz powszechniej naród zdaje sobie sprawę, że aby wyjść z kryzysu — przez okres najbliższych 5 lat stać nas będzie tylko na zapewnienie wyżywienia, dachu nad głową, światła, ogrzania mieszkań oraz bardzo skromnego ubrania i odzienia. Na taką żywność, tanią komunikację wewnątrz kraju, praktycznie darmowe przejazdy miejskimi środkami lokomocji, tani opał i światło, darmo woda, niskie czysze mieszkaniowe — wszystko to pokrywane dzięki dotacjom, czyli m. in. dzięki dochodom z wódki — nas nie stać.

Nieodwzajemne jest zrozumienie podstawowej zasady ekonomii, że wszelkie potrzeby życiowe jak i duchowe człowieka — czyli tworzenie dóbr gospodarczych — polega na uszlachetnianiu użytków naturalnych lub spełnianiu usług, których podstawowym elementem jest praca człowieka. W cenie sprzedaży tych dóbr gospodarczych usług musza się mieścić zarówno "koszty materialne", jak i wynagrodzenia za pracę, a także "podatek" na utrzymanie i obronę państw oraz niezbędne świadczenia społeczne.

I tu nie może być żadnych wyjątków. (...) ("Lud" — fragment)

PODRÓŻE MUZYCZNE W SIERPNIU

Trwał sezon koncertowy. W Europie wystąpiło wielu polskich muzyków. Od 13 do 20 sierpnia Jan Krenz poprowadził w Hilversum (Holandia) rozmowy dotyczące stałej współpracy z tamtejszą orkiestrą. Stefan Marczyński zadrygował 22 i 25 sierpnia w Marińskich Łaźniach (Czechosłowacji). W programie m. in. utwory Szymanowskiego, Chopina, Dworzaka i Czyży. Jako solistka wystąpiła Barbara Hesse-Bukowska.

Halina Czerny-Stefańska prowadziła do 20 sierpnia kurs pianistyczny w Rottach-Egern (RFN) razem z pianistą Jerzym Łukowiczem. Jerzy Sulikowski uczestniczył w podobnym kursie pianistycznym w Wiedniu a Lidia Grychtolowa wykładała w Tegernsee w Bawalii. Tadeusz Zmudzinski zasiadł w jury Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego w Bolzano (Włochy) od 24 sierpnia do 4 września. Lidia Grychtolowa wystąpiła również z recitaleem chopińskim 4 sierpnia w Dubrowniku (Jugosławia).

Na występy wyjechało tego lata wielu organizatorów. Mirosława Semeniuk-Podraza grała od 5 do 20 sierpnia w Admont (Austria), Magdalena Czajka od 3 do 12 sierpnia w Hamburgu, Lubece, Marienhafen, Wiesbaden, Borkum i Leer (RFN), Andrzej Chorośniński od 15 do 29 sierpnia w Scharbeutz i w Marna (RFN), Maurycy Merunowicz — 22 sierpnia w Brasławie, poza tym Krzysztof Latala wraz ze skrzypkiem Zygmuntem Kaczmarem wystąpił 19 sierpnia w Abbey of Schagl (Austria).

Wyjechało również sporo zespołów kameralnych. Po występach w RFN "Fistulatores et Tubicinatores Varsovienses" zagrał 31 sierpnia w Maastricht (Holandia) Trio Krakowskie wystąpiło 20 sierpnia na Festiwalu l'ete Mosan (Belgia). Orkiestra Kameralna Wojciecha Rajskiego, na występek na festiwalu "Sommerliche Musiktage" koncertowała 17 i 18 sierpnia w Monachium (RFN), a 21 sierpnia w Interlaken (Szwajcaria). Wreszcie Filharmonia Śląska po występach w Wiedniu wyjechała 26 sierpnia na tournée po Jugosławii, Francji i Szwajcarii. Tournée przeciągnie się do 14 września.

W SKRÓCIE

— Krakowska rzemieślnicza spółdzielnia "Elektrotechnika" podpisała kontrakt z centralą eksportową "Remex" na wykonanie 25 tys. sztuk odlanych w brązie medali upamiętniających planowany w br. projekt Jana Pawła II w Kanadzie.

— Autorem reżyserii jest znany krakowski plastyk, wykładowca Akademii Sztuk Pięknych w Czesław Dźwigaj. Sylwetka Papieża umieszczona jest na tle klonowego liścia.

— Wszyscy czołowi polscy więźniowie polityczni są na wolności. Jako ostatni mury więzienia opuścił w ramach amnestii z 22 lipca br. fizyk Henryk Wujec — jeden z czterech przywódców KOR-u i doradca "Solidarności".

— Laureat Nagrody Pokojowej Nobla Lech Wałęsa zapewnił o związkach zawodowych całego świata o pomoc w uwolnieniu działaczy podziemnej "Solidarności" Bogdana Lisa i Piotra Mierzwińskiego, oskarżonych o zdradę państwa, w związku z tym nie objętych amnestią.

— Lipcowa debata poselska PRL toczyła się wokół ustawy o gospodarce mieszkaniowej oraz wokół polityki żywnościowej kraju. Mówcy stwierdzili, iż przy zwiększonym wysiłku społeczeństwa uda się w latach dziewięćdziesiątych poprawić sytuację gospodarza Polski. Rolnictwo w 1983 r. osiągnęło poziom z 1978 r. Produkcja mięsa jest nadal niska i jeszcze przez wiele lat mięso będzie racjonowane. Inwestycje w rolnictwie i przemysłach związanych z tą gałęzią są niewystarczające.

Joias Relogios Otica Cristais Porcelanas Artigos para presentes Nacionais e estrangeiros. A vista ou a credito Descontos especiais. Rua Presidente Faria, 282 - Fone: (041) 223-4975. R. Mal. Floriano Peixoto, 12 - CURITIBA PARANA

OKULARY BIŻUTERIA ZEGARKI. CARL R. RAEDER. Rua Riachuelo, 147 CURITIBA

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS. AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO. TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO. VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS. MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX). FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374. FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

FALECE AOS 88 ANOS, O BISPO DOM INÁCIO KRAUSE

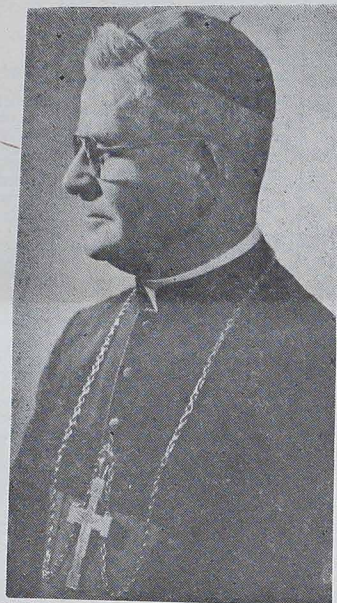
Faleceu na última sexta-feira, dia 31 de agosto, por volta das 16:00 horas, na cidade de Araucária - Paraná, o Bispo D. INÁCIO KRAUSE, contando com 88 anos de idade. Seu corpo foi velado na Igreja Matriz Nossa Senhora dos Remédios em Araucária e o sepultamento ocorreu no sábado às 15:30 horas com a celebração da Missa de Corpo Presente, na qual participaram vários Bispos e sacerdotes, assim como uma grande multidão de fiéis e de amigos de Dom Inácio. Depois das cerimônias religiosas, o seu corpo foi sepultado no altar dedicado a São José na Capela do Seminário Menor São Vicente de Paulo em Araucária.

Já nos últimos anos de sua vida, Dom Inácio houvera sofrido várias intervenções cirúrgicas e internações, mas tudo tendo suportado com muita fé em Deus e espírito de resignação.

Dom Inácio desde o ano de 1965, quando ainda era bispo auxiliar de Curitiba, foi residir no Seminário Menor S. Vicente de Paulo em Araucária, onde atendia a Capela de S. Sebastião no bairro da Estação em Araucária.

Sua vida foi marcada pelo exemplo de espírito missionário, tendo primeiramente saído de sua terra natal, a Polônia, para vir como missionário trabalhar em terras brasileiras. Depois de ficar alguns anos aqui no Brasil, foi chamado para as Missões na China, onde também se tornou Bispo de Shunteh. Ali trabalhou desde 1930 a 1949 quando então foi expulso pelo regime comunista que se instalou naquele país. De lá, trabalhou ainda alguns anos nos Estados Unidos, vindo definitivamente para o Brasil no ano de 1953, quando foi designado Administrador Apostólico de Joinville (SC) e finalizando seus trabalhos como Bispo auxiliar de Curitiba.

Pertencente à Congregação da Missão (padres Vicentinos), D. Inácio sepre demonstrou muito amor à sua comunidade, quer zelando pelos caminhos e sucesso da mesma, como também auxiliando nos momentos difíceis. Que a sua imagem de um Pastor de almas, dócil mas firme, seja uma lembrança permanente e que Deus o receba na glória da eternidade!



BIOGRAFIA:

Dom Inácio Krause, Congregação da Missão, nasceu em Mielno - Polônia, aos 9 de junho de 1896 e foi ordenado sacerdote em Cracóvia - Polônia, em 22 de junho de 1919.

Era filho de Jan e Agnieszka Zablocka Krause (agricultores) e fez seus estudos do 1.º Grau (1903 - 1906) em Góra, O 2.º Grau, Filosofia e Teologia (1907 - 1920) fez em Cracóvia.

Sua Sagração Episcopal foi realizada em Shunteh, Hopei, China, aos 23 de abril de 1944. O seu lema: *Fides per caritatem (Fé pela caridade)*.

Trabalhou antes do Episcopado como Vigário Cooperador em Prudentópolis, PR, (1921 - 1929); Vigário da Paróquia de Shunteh, Hopei, China (1930 - 1933) e Prefeito Apostólico de Shunteh, Hopei, China (1933 - 1944).

COMO BISPO: Vigário Apostólico de Shunteh, Hopei, China (1944 - 1946); Bispo da Diocese de Shunteh, Hopei, China (1946 - 1949); Expulso da China pelos comunistas (1949); Pregador de Missões, novenas, nos Estados Unidos (1949 - 1953); Bispo Auxiliar de Joinville, SC (1953 - 1954); Administrador Apostólico de Laranjeiras do Sul, PR (1958 - 1959); Administrador Apostólico da Diocese de Toledo, PR (1959 - 1960) e Bispo Auxiliar de Curitiba, PR (1960 - 1965).



Apesar da BOA SAFRA, MEL será importado

Apesar de esse ano ser considerado excelente para a apicultura, quando a produção nacional de mel deverá ser de 25 mil toneladas, contra 18 mil toneladas obtidas em 1982, o governo federal autorizou, recentemente, a importação de 500 toneladas de mel do Uruguai e Argentina. Naturalmente que essa medida vai promover fortes desestímulos para a produção brasileira, que apesar dos bons resultados vem encontrando dificuldades com a comercialização do produto.

No Estado do Paraná, a produção esperada para 1984 é de 5 mil toneladas, contra 600 toneladas obtidas em 1982, segundo dados do IBGE. Com isso, este ano, a apicultura deverá gerar uma receita bruta da ordem de 10 bilhões de cruzeiros e um potencial de arrecadação de ICM da ordem de 1,5 bilhão de cruzeiros. Nesse mercado existem 6.000 produtores envolvendo 25.000 pessoas e 250.000 colméias. A produção de mel paranaense concentra-se basicamente na área de abrangência do pró-rural, por pequenos produtores, sendo que 70% deles possuem entre 10 e 20 colméias.

A comercialização do mel vem se constituindo num dos principais problemas para o apicultor brasileiro que tem dificuldade em colocar seu produto no mercado interno, quanto externo, sem contar na recente importação do produto, autorizada pela Cacex, sendo que os estoques nacionais são suficientes para o nosso consumo. A inexistência de estrutura de comercialização adequada apresenta-se como o maior problema para o comércio de mel e outros produtos apícolas no Brasil. Já para exportação, há necessidade de vulgarizar técnicas de extração, filtração e outros procedimentos para melhorar o produto e aumentar a sua competitividade no mercado internacional.

No Paraná, a Sociedade Paranaense de Medicina Veterinária elaborou algumas diretrizes básicas de apoio à comercialização do mel como medidas de proteção e estímulo ao pequeno produtor. Esse resultado na produção, obtido em 1984, deve ser intensificado através de medidas convencionadas para o setor, mesmo porque o mel é considerado um alimento de alto valor nutritivo e curativo também. Apesar de que o interesse maior dos apicultores é difundir o produto como alimento e não como remédio, como é rusticamente conhecido e recomendado. Entre essas qualidades, a nível do produtor, o mel pode se constituir numa fonte de renda alternativa para os pequenos produtores uma vez que a apicultura pode ser praticada juntamente com outras culturas normais do meio rural.

As medidas de estímulo sugeridas ao governo estadual, pela Sociedade Paranaense de Medicina Veterinária, na área de comercialização são a criação de uma empresa de economia mista ou cooperativa para receber e comercializar 10% da produção de mel; apoio às cooperativas já consolidadas para que participem mais da comercialização do mel e intercâmbio com Cobal/rede Somar Centrais de Abastecimento, visando a comercialização do produto. As feiras do mel já realizadas na Capital Interior também são consideradas meios importantes de comércio para incentivo dos produtores.

Continua forte peregrinação à Czenstochowa

VARSOVIA — Milhares de poloneses saíram a pé de Varsóvia com destino a Czenstochowa em uma peregrinação anualmente repetida ao santuário da Virgem Negra, dando continuidade a uma tradição que tem 273 anos. Ao som de violões, entoando cantos religiosos, os poloneses — na grande maioria jovens — peregrinaram 277 quilômetros até o mosteiro de Jasna Góra, onde se encontra guardada a imagem da Virgem Negra.

O quadro da Virgem foi deixado a 602 anos naquele local e a tradição diz que o rei Jan Kazimierz a designou Rainha da Polônia, após a invasão sueca do século XVII, o que a transformou em Padroeira Nacional.

Josef Glemp, cardeal primaz da Polônia, deu a bênção na partida dos peregrinos, que chegaram ao mosteiro no dia 15 de agosto passado.

MORRE BISPO DE GDANSK

GDANSK — Faleceu, em Gdansk, Dom Lech Kaczmarek, aos 75 anos de idade, vítima de insuficiência cardíaca.

Dom Lech foi bispo para os portos do mar Báltico durante 25 anos e em 1980 apoiou a greve que deu origem ao Sindicato Solidarnosc.

Dom Lech sempre manteve estreito contato com os líderes do proscrito sindicato.